

**Piwniczna wojna**  
Podziemne Państwo Islamskie

**20**



**Pociągi przyszłości**  
Bariera dźwięku czy rozsądku?

**30**

**6 FOKUS**

**ECHA POLSKIE**

**12 Trump w Warszawie.**

Nikt nie dzieli tak jak on

**WYDARZENIA**

**16 William i Kate.**

Agenci Jej Królewskiej Mości

**O TYM MÓWI ŚWIAT**

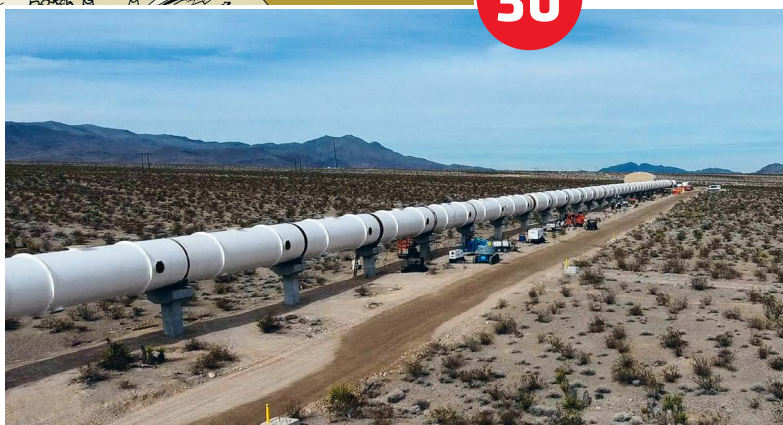
**20 Mosul wzięty.**

Ale walka trwa w gruzach



**Płaci za płęć**  
Tożsamość Manning

**26**



**PROFILE**

**24 O nich się mówi:** Rodrigo Duterte,

Jodie Whittaker,

Luiz Inácio Lula da Silva

**LUDZIE**

**26 Chelsea Manning.**

Uwięziona we własnym ciele

**30 Shervin Pishevar.**

Nabije pasażerów w tubę?

**34 Pierre-Gustave Ahidjo.**

Kameruńczyk z Dagestanu

**REPORTAŻ**

**38 Bezdomna Rosja.** Każdy może

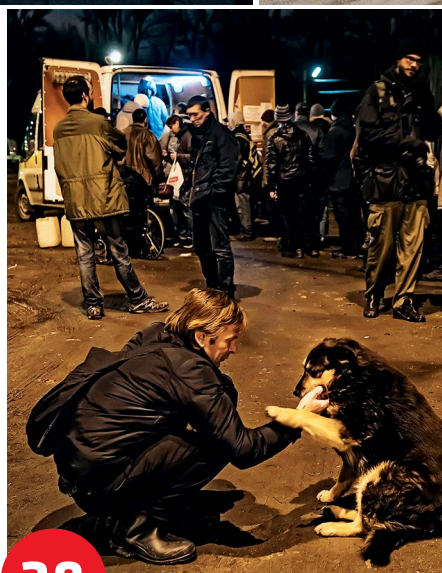
wylądować na bruku

**44 Ekstremalne surferki.**

Na falach z najwyższej półki

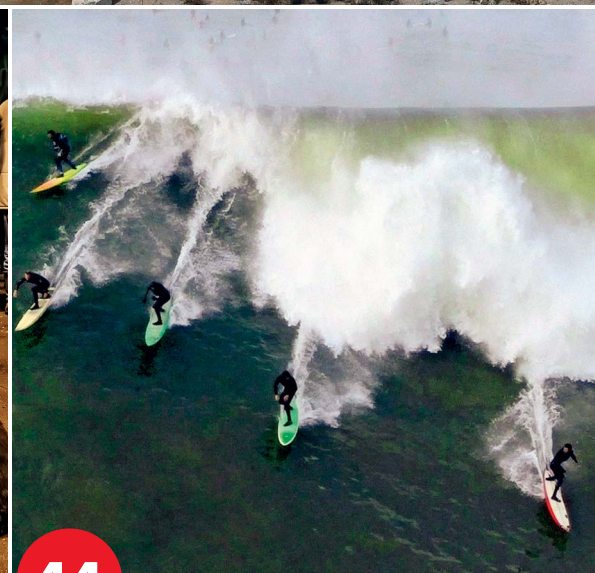
**48 Łowcy obcych.** Dobra praca

dla prawdziwych Węgrów



**38**

**Ulice Petersburga**  
Dom tysięcy Rosjan



**44**

**Zabawa w dechę**  
Dla ludzi i... rekinów

O tych krajach piszemy:

**AUTONOMIA PALESTYŃSKA** (s. 64) **BIRMA** (s. 50) **BOŚNIA I HERCEGOWINA** (s. 54)  
**HISZPANIA** (s. 76) **HOLANDIA** (s. 72) **IRAK** (s. 20) **KAMERUN** (s. 34) **KOSOWO** (s. 54)  
**KOLUMBIA** (s. 76) **POLSKA** (s. 12, 16) **ROSJA** (s. 34, 38) **USA** (s. 12, 26, 30, 44, 58, 68)  
**WENEZUELA** (s. 76) **WĘGRY** (s. 48) **WIELKA BRYTANIA** (s. 16)

**Niszczą puszcę dla zarobku**  
W Birmie, oczywiście

50



50 **Siekierozada w Birmie.**  
Przemysł drewna tekowego

54 **Jugokalfat.**  
Nadchodzi dżihad z Bośni i Kosowa

### FOTOSTORY

56 **Tour de France.**  
Doping zawsze był

### OBYCZAJE

58 **Seksroboty do roboty!**  
Jak to robią maszyny

64 **Męczennika poślubię.**  
Serwis randkowy w wersji halal

**Miłość w Gazie**  
Szybki ślub,  
szybki pogrzeb

64



**Oszukać kruka?**  
To dopiero sztuka!

67



**Odważni przeciwko ważnym**  
Wielka wizja Naomi Klein

68



72

**Na prawo most, na lewo ser**  
Co obiecują Niderlandy?

76

**Simón Bolívar** Nieślubny ojciec Castro i Cháveza

### CYWILIZACJA

66 **Trendy, zagadki, odkrycia**

### ROZMOWA

68 **Naomi Klein.**  
Kto posprząta po neoliberalach?

### KOMPAS

72 **Barka po Holandii.**  
Nasze ulubione kanały

### HISTORIA

76 **El Libertador.**  
Rewolucja Simóna Bolívara

80 **MIKROFORUM**



DWUTYGODNIK

# FORUM

w prenumeracie

## Specjalna oferta wakacyjna

Najlepszy sposób na lekturę FORUM

~~7,90 zł~~

Tylko  
**4,50 zł**  
za egzemplarz  
w prenumeracie  
drukowanej.

**43 %** taniej  
niż w kiosku.



Nawet  
**3,80 zł**  
za wydanie  
w prenumeracie  
cyfrowej.

**52 %** taniej  
niż w kiosku.

Zamów prenumeratę drukowaną na:  
[www.sklep.polityka.pl](http://www.sklep.polityka.pl)

Zamów dostęp cyfrowy na:  
[www.dwutygodnikforum.pl](http://www.dwutygodnikforum.pl)

**PREZENT** dla nowych prenumeratorów:  
Wydanie specjalne „**ŚWIAT I LUDZIE 2017**”\*

\*Oferta ważna  
do wyczerpania  
zapasów.

## TURCJA

## Święto puczu

Miasto Muğla we wschodniej Turcji. Sympatycy prezydenta Recep Tayyipa Erdoğan ustawili symboliczne szubienice przed budynkiem sądu, gdzie trwa proces dwóch żołnierzy oskarżonych o udział w nieudanym zamachu stanu, do którego doszło 15 lipca 2016 roku. Według władz w Ankarze pucz miał zorganizować mieszkający w Stanach Zjednoczonych zaciekle wróg Erdoğan – muzułmański kaznodzieja Fethullah Gülen, który jednak zaprzecza wszystkim oskarżeniom.

Podczas próby zamachu zginęło 250 osób, a jego skutkiem były masowe czystki w wojsku i administracji publicznej, zarządzane przez prezydenta.

W ciągu roku pracę straciło ponad 150 tys. urzędników i nauczycieli, a ponad 50 tys. wojskowych, policjantów i przedstawicieli innych państwowych służb zostało aresztowanych. Erdoğan rozprawił się przy okazji z wolnymi mediami – zamknięto blisko 150 redakcji prasowych i telewizyjnych, w więzieniach przebywa kilkuset dziennikarzy, wielu uciekło z kraju.





SENİNLEVİZ  
REİS!  
ALLAH TUZAKLARI  
HAYRA BOZANDIR.

S POLİS

POLİS

POLİS





**WIELKA BRYTANIA**

## Bohaterowie na trawie

Wbrew pozorom to leżący na wimbledońskiej trawie Łukasz Kubot (w czapeczce) i jego brazylijski partner Marcelo Melo mieli powody do radości po ostatniej piłce wimbledońskiego finału gry podwójnej mężczyzn. Polsko-brazylijska para pokonała w nim po dramatycznym, niemal pięciogodzinnym boju Olivera Maracha i Mate Pavicia (5:7, 7:5, 7:6 (7-2), 3:6, 13:11). Był to drugi tytuł wielkoszlemowy dla Melo (wcześniej triumfował na paryskich kortach Rolanda Garrosa) i Kubota (zwytyczył w 2014 roku w Australian Open). Polak i Brazylijczyk zachowali więcej zimnej krwi w końcówce spotkania, które śmiało można nazwać jednym z najlepszych finałów męskiego debła w historii wimbledońskiego turnieju. Po meczu wzruszony Kubot przyznał, że od samego początku emocje sięgały zenitu, a kiedy publiczność oklaskiwała jego kolejne udane zagrania, przechodziły go ciarki.







FRANCJA

## Bastylia bez fajerwerków

Rok minął już od zamachu w Nicei podczas obchodów święta narodowego Francji. Urodzony w Tunezji Mohamed Lahouaiej-Bouhlel wjechał wówczas rozpędzoną ciężarówką w tłum na Promenadzie Anglików uśmiercając 86 osób, a raniąc 435. Wśród zamordowanych byli nie tylko mieszkańcy miasta, lecz również turyści – w sumie obywatele 18 państw świata, w tym Polski. Jedna trzecia zabitych wyznawała islam, a pierwsza z ręki Lahouaiej-Bouhlela zginęła jego własna babcia. W tym roku zamiast tradycyjnego pokazu fajerwerków w Nicei i okolicznych miastach 14 lipca zorganizowano uroczystości ku pamięci ofiar. Wziął w nich udział prezydent Emmanuel Macron, a także – na znak jedności przeciw terroryzmowi – jego poprzednicy: Nicolas Sarkozy i François Hollande.



# • Przywożę wam nowy świat

Podczas wizyty **Donald Trumpa** w Warszawie jakaś część Ameryki zbratała się z jakąś częścią Polski. Rosyjski komentarz.

Jeszcze w czasie kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych można było zauważyć, że ze zwycięstwa Donalda Trumpa będą się cieszyć nie tylko rosyjscy politycy. Saudyjscy książęta, prawica w Izraelu, irańscy konserwatyści – poza Kremlem na świecie jest niemało sił, którym Trump wydawał się o wiele korzystniejszym wariantem niż Hilla-



ło radości, zapowiadając w uniesieniu, że już niebawem dane im będzie spotkać się z lokatorem Białego Domu, który podziela ich poglądy. Wówczas te rozważania wyglądały na naiwną brawurę – za prezydentury Baracka Obamy Europa Środkowo-Wschodnia zniknęła z listy priorytetów polityki zagranicznej USA. Ale Trump lubi iść pod prąd, więc postanowił więc dostrzec i dowartościować „nową” Europę. Najpierw przyjął u siebie prezydenta Rumunii, a potem udał się do Polski.

### I kto tu jest sojusznikiem?

Po dojściu do władzy Prawa i Sprawiedliwości polityka zagraniczna Warszawy wyglądała kiepsko. I oto nagle nowy prezydent USA wybrał Polskę na cel swojej pierwszej europejskiej podróży. Znając jakość obecnej dyplomacji RP, decyzji tej niepodobna zaliczyć na poczet sukcesów polskiego MSZ. Może bardziej wpłynęły na to zabiegi Polonii, która w znaczący sposób przyczyniła się do wyboru Trumpa. Z punktu widzenia amerykańskiego prezydenta Polska najlepiej pasowała do jego haseł.

W Warszawie Trump pochwalił Polskę za utrzymywanie wydatków na obronność na odpowiednim poziomie dwóch procent PKB, przed planowanym spotkaniem z Władimirem Putinem w Hamburgu na szczycie G20 poszerzył sobie pole manewru, Berlinowi i Paryżowi dał do zrozumienia, kogo uważa za sojusznika, a ponadto skłonił Polaków do zakupu amerykańskiego gazu skroplonego i broni. I to w atmosferze zgody, miłości, wdzięczności i zachwyty.

Przemówienie Trumpa było skomponowane bezbłędnie: polska publiczność niezbyt zwraca uwagę na kwestie gospodarcze, za to wysoko oceniła jego odpowiednie podejście do historii. Zawołał serca słuchaczy nie rozmowami o LNG czy o wierności piątemu artykułowi traktatu waszyngtońskiego, tylko tym, że wspominał o umiłowaniu Polaków do wolności, ciepło wyrażał się o Janie Paw-

ry Clinton. Należeli do nich także nacjonalistyczni populiści z Europy Środkowo-Wschodniej, którzy mieli nadzieję, że republikański prezydent USA pomoże im osłabić presję wywieraną przez liberalny Berlin czy Brukselę – pisze rosyjski komentator Maksim Samorukow, ekspert ds. Europy Wschodniej.

Po zwycięstwie Trumpa wielu polityków z tego regionu nie kry-

le II, gloryfikował cud nad Wisłą, piętnował podłość paktu Ribbentrop-Mołotow, zachwycał się polską pobożnością, a nawet wyciągnął Chopina i Kopernika. W jego mowie znalazły się wszystkie elementy polskiej narracji historycznej, i to w aktualnie obowiązującym stylu. Trump wpisał się też w bieżącą sytuację: poparł stanowisko Warszawy w sprawie przyjmowania uchodźców z krajów muzul-

## **Znając obecną dyplomację RP, decyzję Trumpa o przylocie trudno zaliczyć na poczet sukcesów polskiego MSZ**

mańskich, docenił wierność wobec wartości chrześcijańskich, rodziny, nie wspomniał za to ani słowem, że Polska rządzona przez PiS ma problemy z demokracją, wolnością słowa czy trójpodziałem władzy.

Trump zapowiedział, że USA i Polska będą murem stać za zachodnią cywilizacją i bronić jej do upadłego przed zakusami islamskich radykałów i knującą po cichu Rosją. Polska nie jest pariasem, tylko sercem Europy, strażniczką prawdziwych zachodnich wartości. W przeciwieństwie do przesiąkniętej liberalizmem Europy jest ostoją tradycji i swobód.

## **Opinie o putinizacji tej części Europy to bzdura. Tak naprawdę dokonuje się tu trumpizacja**

Amerykański prezydent rozwiązał psychologiczny dylemat nie tylko Polski, lecz całej Europy Środkowo-Wschodniej. Wytłumaczył, że można kochać putinowskie metody, a jednocześnie nie lubić samego Putina. Opinie o putinizacji tej części Europy to bzdura. Tak naprawdę dokonuje się tu bowiem trumpizacja. Wedle tej wykładni Europa Zachodnia pogubiła się i zeszła z kursu, a USA i Europa Środkowo-Wschodnia znajdują się po wła-